

# DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drweca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1.— z doremnieniem 1.10 zł miesięcznie. Przejmując się ogłoszenia do wszystkich gazet. Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 5 groszy, na stronie 3-linowej 15 groszy, w tekście na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy. Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redakcja: „Drweca“ Sp. z o.o. w Nowemiastku.

Redaktor odpow.: w zast. W. Stawicki w Nowemiastku.

Nr 87

Nowemiasto-Pomorze, Wtorek dnia 28 lipca 1925.

Rok V

## Niemcy zbrojne.

Raz poraz w prasie tak swojskiej jak i zagranicznej, pojawiają się notatki o militarnych Niemczech o cichych przygotowaniach odwetowych, o planowanych zamachach na „korytarz polski“ itp. wieściach, iż mimo woli, my tu na Pomorzu jako najwięcej zainteresowani, myśleć musimy o grożącym nam niebezpieczeństwie.

Optymistycznie na te rewelacje nie możemy się zapatrywać, lecz też nie potrzebujemy przejmować się pesymizmem a raczej, prawdę śmiało spoglądając w oczy i przygotować się tak, by odeszła polska naszym sąsiadom wyciągać łapy po nie swoje terytorja... Powie niejedną, cóż może społeczeństwo, że to jest rząd!

Lecz nie trzeba zapominać, że społeczeństwo tworzy rząd i że winno mu pomagać nie tylko w tem, co rząd nakazuje, lecz należy doświadczaćymi sposobami w ramach możliwości wyjść z własną inicjatywą i stworzyć bezpieczeństwo dla siebie.

Bieżący przykład z Niemców: — Faktyczna ilość żołnierza rządowego niemieckiego jest znikoma, ograniczono też zbrojenia w myśl traktatów, a tymczasem każdy prawie dorosły Niemiec, to żołnierz wycwiczony, który w potrzebie bez zwłoki stanie w szeregach. My tu na Pomorzu przedewszystkiem winniśmy również powołać organizacje w typowym celu wyszkolenia wojskowego, co nie jest nam zakazane, ani ustawami własnymi ani ograniczeniami traktatów ogólnych.

Już dziś spoglądamy z dumą, na liczne stowarzyszenia strzeleckie, sokole, wojskowe, którzy świadomi niebezpieczeństwa, tworzą karny ludźmi, lachowo wykształconych, gotowych, bronić każdej paczki ziemi, którą chcą naruszyć.

Miło było widzieć okręgowy zjazd tysięcy wojskowych w Chojnicach, grupujących się w tow. byłych wojskowych. Stanowczo postawa tego zjazdu, wyszkolenie i karność dają nam miarę, jak i bez przymusu wojskowego można stworzyć obywateli.

Są to dopiero początki organizacji świadomych celów i grożącego nam ciągłego konfliktu. I kiedy dojdziemy do tego, że całe społeczeństwo nasze stanie w szeregach karnych i zbrojnych, wówczas możemy spać spokojnie. Nikt nas wtedy bezkarnie nie narazi, gdyż niema takiej siły, która mogła pokonać naród, który jak jeden mąż gotów jest walczyć w obronie swych praw wolnego obywatela kraju.

Młode nasze gniazdo „sokole“ w tym mieście, też możemy postawić za wzór gnaśnemu społeczeństwu. Świstka ich, lecz garstka świadomych wytrwałych bojowników, którzy mimo trudnych warunków ekonomicznych, małego zainteresowania się mieszkańców — śmiało dążą do wytkniętego celu.

Świadomi, że prócz sił fizycznych i zdrowego ciała — należy też myśleć o obronie tegoż, stworzyli strzelnicę, by wprawiać się w sztuce wojskowej, by na wszelki wypadek stanąć w obronie swej ojczyzny.

Zatem wszyscy silni, zdrowi, mężczyźni czy kobiety, nie wpadać w pesymizm, a raczej spieszyć tam do szeregów i ćwiczyć ramię do walki o całość swych granic, a wówczas żaden wróg nie będzie nam straszny.

## Francja a odpowiedź niemiecka.

Paryż, 23. 7. Briand po przejrzeniu noty niemieckiej, wysłał do ambasadora francuskiego w Londynie obszerny list, polecając mu zawiadomić Chamberlain'a o zastrzeżeniach rządu francuskiego wobec noty Stresemanna. Przedstawiciele Francji w Warszawie i w Pradze otrzymali polecenie zawiadomienia rządów polskiego i czeskosłowackiego, że jakkolwiek nota Stresemanna pozwala na rozpoczęcie rokowań, to jednak zawiera bardzo ostre zastrzeżenia przeciw tezie francuskiej.

Francja po porozumieniu się z wszystkimi państwami przymierzonemi zreaguje projekt odpowiedzi na notę niemiecką.

Francuskie koła polityczne uważają, że odpowiedź niemiecka posłużyć może do rozpoczęcia rokowań o pakt bezpieczeństwa, jednakowoż zasadnicze różnice,

istniejące w pewnych punktach wymagają wyświeślenia. Sfery polityczne berlińskie uważają, że zawarcie paktu będzie faktem tak wielkiej wagi, że z konieczności pociągnie za sobą zupełną ewakuację terytorjów nadreńskich. Opinia francuska zachowuje się bardzo krytycznie, uważając iż nota Stresemanna próbuje

otworzyć dyskusję nad rewizją traktatu, skutkiem czego pertraktacje o pakt będą uciążliwe i długie.

Dnia 22. 7. ambasador polski w Paryżu p. Chłapowski odbył naradę z p. Briandem, który oświadczył, że Francja nie zgodzi się na podpisanie paktu, który by miał naruszyć Traktat Wersalski.

## Pakt gwarancyjny w pojęciu Anglii doprowadziłby do czwartego rozbioru Polski.

Paryż. Prasa rozważa w dalszym ciągu sprawę paktu gwarancyjnego, „Le Victoire“ uważa, iż pakt gwarancyjny, tak jak go pojmuje Anglia, doprowadziłby do czwartego rozbioru Polski. „L'homme Libre“ uważa, iż punkt porozumienia ekonomicznego między

Polską a Niemcami mógłby się łatwo znaleźć, gdyby rząd Rzeszy nie starał się zatruć interesu kwestją czysto polityczną. Dziennik zwraca uwagę na usiłowanie Niemiec zduszenia Polski drogą presji ekonomicznej.

## Tegoroczne żniwa będą naogół bardzo dobre.

Według otrzymanych danych, przez wydział ekonomiczno-rolny tegoroczne zbiory żyta i pszenicy są w całym państwie bardzo dobre. Zbiór żyta wyniesie 168% zbiorów zeszłorocznych, zbiór pszenicy 157%. Zbiór tegoroczny żyta jest wyższy od przeciętnych zbiorów przedwojennych i wynosi 108% zbiorów przed-

wojennych. Zbiór pszenicy jest niższy od przedwojennego, ale wynika ze zmniejszonej powierzchni zasiewu pszenicy. Natomiast zbiory zbóż jarych wypadną znacznie słabiej. Jęczmień i owies dadzą mniej więcej tyle co w roku zeszłym. Urodzaj na siano jest również słaby, jednak zupełnie wystarczający.

## Zamach kolejowy pod Starogardem przygotowała ręka niemiecka!

Warszawa, 21. 7. Aresztowany w Warszawie Antoni Kotwicki, który zgłosił się do policji jako domniemany sprawca zamachu pod Starogardem, przedstawia się bardzo zagadkowo.

Zeznania jego w śledztwie coraz bardziej się plątają. Aczkolwiek opowiada on o rozkręceniu szyn, o wyrzutach sumienia itd., jednak nie umie wytłumaczyć skąd wziął narzędzia do rozkręcenia szyn. Twierdzi on, że znalazł je przypadkowo, ale nie może podać kto mu myśl zamachu podsunął.

Opowiada on, że uciekł z Rosji sowieckiej, zamierzając wyjechać do Ameryki i przybył początkowo do Małopolski, skąd udał się pieszo na Pomorze.

Tu wychodzi kłamstwo na jaw, bo znowu oświadcza, że chciał przedostać się do Prus wschodnich, gdzie był w czasie wojny światowej w niewoli. Ma on być, jak twierdzi, poddany sowieckim.

Z zeznań jego nwydatnia się, iż stara się ostatecznie

Niemców. Ujawnia się coraz więcej, iż Kotwicki zdaje się być agentem niemieckim, człowiekiem przekupionym, mającym za zadanie skierować dochodzenia w sprawie zamachu pod Starogardem na fałszywe tory. Inspiracja niemiecka jest ponad wszelką wątpliwość widoczna.

Ciekawem jest, że Kotwicki podaje się za rolnika, chociaż jego ręce są delikatne i wypieszczone. Kotwicki przedstawia typ inteligenta i jest dostatnio ubrany, pomimo rzekomej dalekiej podróży pieszo. Również nie umie on wytłumaczyć skąd pochodzą znalezione przy nim pieniądze.

Wśród licznych oświadczeń Kotwicki powiedział, że gdyby przypuszczał, że nie poniesie kary śmierci, to nigdyby się tego czynu nie dopuścił. Wobec tego, że zdaje sobie sprawę, iż będzie odsiadywał dłuższe więzienie może stwierdzić, że „tajemnica, którą nosi w sobie“ zostanie z czasem odkryta. O jaką tajemnicę chodzi, Kotwicki nie mówi i powiedzieć nie chce.

## Żydzi amerykańscy u min. p. Skrzyńskiego.

Nowy Jork, 23. 7. Delegacja żydowska kongresu w Ameryce złożyła w imieniu wyznawców religji mojżeszowej podziękowanie, że był sprawcą zbliżenia pomiędzy rządem polskim, a żydami. Delegacja wyraziła również swe zadowolenie z powodu układu mającego

na celu ochronę praw obywateli żydowskich w Polsce, zawartego między rządem i żydami, Minister podziękował delegacji za jej krok i wyraził nadzieję, że układ polsko-żydowski przyniesie ostateczne rozstrzygnięcie sprawy żydowskiej w Polsce.

## Optanci niemieccy opuszczają granice Polski.

Poznań, 22. 7. W niemieckim generalnym konsulacie w Poznaniu z powodu nawału pracy, związanej z wysyłaniem optantów pracuje obecnie 10 wyższych urzędników i 70 funkcjonariuszy tymczasowych.

Optanci z Poznania, Torunia, Bydgoszczy i Tczewa wysyłani są do Pily, gdzie jest centralny punkt zborny, skąd następnie optanci stosownie do życzenia albo

wyjeżdżają w głąb Rzeszy, albo pozostają w barakach. Do województwa w Poznaniu wpływają w dalszym ciągu podania o przedłużenie prawa pobytu w Polsce. Podania te są zawsze poparte przez wybitne nieraz osobistości polskie. Mimo to województwo udziela zwłok jedynie w wypadkach wyjątkowych, jak choroba itd.

## Skandal w poselstwie węgierskiem w Warszawie.

Warszawa, 23. 7. Koła towarzyskie stolicy są poruszone wiadomością o ucieczce połączonej z defraudacją dyrektora kancelarii tutejszego poselstwa węgierskiego, p. Gabora P. Urzędnik ów mianowicie poślubił w jednym z tutejszych banków, w którym poselstwo węgierskie miało swoje konto, sumę 18 tysięcy dolarów, bez wiedzy swoich przełożonych i podobno w towa-

rzystwie jednej z dam warszawskich, opuścił nagle i niespodziewanie Polskę. Na uwagę zasługuje fakt, iż pan ów podjął czek mimo, że nie było na nim wymaganego umowa podpisu posła węgierskiego, p. Benitzki, ani też radcy poselstwa. Jest prawdopodobnem, że bank będzie musiał sam ponieść stratę z tego powodu.



## Konsul Laszkiewicz wraca do Polski.

Warszawa, 24. 7. Nadeszła tutaj wiadomość, że Laszkiewicz, były kierownik kancelarii konsulatu w Tyflisie, skazany przez sąd sowiecki za rzekome szpiegostwo, na karę śmierci, został ułaskawiony i po zwolnieniu z więzienia, odstawiony zostanie w naj-

bliższym czasie do Polski. Zauważyć należy, że Laszkiewicz przesiedział dwa lata w więzieniu, a bezpośrednio przed wytoczonym mu procesem, miał być wymieniony za Wiczorkiewicza i Bagińskiego, co jednak uniemożliwiło zabicie tych dwóch przez Muraszkę.

## Krwawa bitwa na pograniczu polsko-sowieckim.

Warszawa, 25. 7. Wczoraj wieczorem nadeszły tu wiadomości o krwawej walce między żołnierzami polskimi i bolszewickimi. — Bolszewicy usiłowali przejść granicę polską na najniebezpieczniejszym odcinku koło Krzemienica i podpalić strażnicę K. O. P. Po długiej walce karabinowej zostali jednakże odparci. Ranni

i zabici są po obu stronach. Żołnierze bolszewicy wtargnęli na terytorjum polskie sto kilkadziesiąt metrów w głąb.

Z Mińska donoszą o przybyciu Frunzego i Budienego. Przyjazd ten nabiera w obecnych stosunkach granicznych ciekawego znaczenia.

## Powstanie na Białorusi wzmagają się.

Warszawa. Z pogranicza polsko-sowieckiego donoszą, że powstanie na Białorusi sowieckiej przybiera coraz większe rozmiary. Poszczególne oddziały skonsolidowały swoją akcję przeciw sowiecom. Rząd tłumac

ten ruch, ogłosił stan wojenny w gubernji Smoleńskiej, jakoteż zarządził masowe wysiedlanie z tej gubernji żywołów niepożądanych.

## Męczeńska śmierć księdza katolickiego.

Z Mińska donoszą: Dnia 15 bm. pociągiem ze Złobina, przywieziono do Mińska księdza katolickiego, którego następnie pod eskortą odprowadzono do urzędu G. P. U. Nieszczęśliwy kapłan zakuty był w kajdany, z krwawymi bandażami na głowie i twarzy. Ledwie się mógł poruszać, a siepacze bolszewicy bili go niemilosiernie kolbami.

Gdy jakaś kobieta widząc, że ksiądz nie może się utrzymać na nogach, chciała go podtrzymać, została przez bolszewików zaarrestowana. Dnia 19 bm. więzień został rozstrzelony za miastem, przyczem w celu uniemożliwienia rozpoznania osoby zastrzelonego, siepacze obcięli swej ofierze uszy, nos i wydtubali oczy. Los aresztowanej kobiety niewiadomy.

## Obrady konferencji państw bałtyckich w Rewlu.

Tallin. Według komunikatu oficjalnego, program wyznaczonej do Rewla na dzień 25. sierpnia br. konferencji ministrów spraw zagranicznych Finlandji, Estonji, Łotwy i Polski, obejmować będzie następujące sprawy: Bezpieczeństwo, współpracę państw bałtyckich na

terenie Zgromadzenia Ligi w Genewie, wzmocnienie traktatu arbitrażowego, podpisanie w Helsingforsie, powołanie do życia stałej komisji arbitrażowej, sprawa użyteczności wspólnego systemu monetarnego, oraz szereg innych spraw znaczenia drugorzędowego.

## Skandale polityką rządu litewskiego.

Kowno. „Lietuvos Zinjos“ pisze w związku z oświadczeniem delegata rządu litewskiego na konferencji genewskiej w sprawie mniejszości narodowych, co następuje:

„Jeżeli wszystko to, co w interpelacji mniejszości narodowej było zamieszczane, odpowiada prawdzie, to

jest to dla Litwy ogromny skandal. Nie zdarza się to zresztą po raz pierwszy, cała bowiem polityka obecnego rządu jest jednym nieprzerwanym szeregiem skandali, które przynoszą Litwie poważne szkody na terenie międzynarodowym. Wszyscy muszą dążyć do tego, aby tym porządkom położyć jak najprędzej kres“.

## Położenie w Marokku.

Paryż, 23. 7. „Havas“ donosi z Fezu, że Kabylowie cofnęli się w kierunku północnym, a głównie na północ od rzeki Uerga. Artylerja francuska wypędziła ich na prawy brzeg tej rzeki w okolicę Ain-Aicha. Abd-el-Krim po ostatnich klęskach na froncie kieruje obecnie wszystkimi ruchami wojsk osobiście. Kabylowie przygotowują się do nowych napadów,

które pragną ukryć za pomocą niepewnych ruchów w różnych kierunkach. Francuzi, znając taktykę i zamiary przeciwnika, przygotowują się do odparcia nowych ataków. Naogół położenie jest dla Francji pomyślne.

Madryt, 23. 7. Primo de Rivera udaje się ponownie do Marokka, gdzie odbędzie konferencję z marszałkiem Petain.

## Warunki pokojowe Abd-el-Krima.

Londyn, 23. 7. „Westminster Gazette“ donosi, że Abd-el-Krim miał zaproponować następujące warunki pokoju. 1. Abd-el-Krim miałby otrzymać tytuł emira Rifu, którego statut miałby być uznany przez Ligę Narodów. 2. Abd-el-Krim uznałby suwerenność sułtana

w Marokku. 3. Południowe granice biegłyby wzdłuż rzeki Uergni. 4. Hiszpanja utrzymałaby swe pozycje w Ceucie i Melilli. 5. Abd-el-Krim zachowałby swą armję, której liczebność byłby określił traktat.

## Włochy patrzą chciwym okiem na Marokko

Rzym, 23. 7. W kołach włoskich śledzą bacznie rozwój kwestji marokkańskiej. Urzędowe sfery rzymskie oświadczają, co następuje: „Nie zapomniano u nas jeszcze pominięcia Włoch przy układzie marokkańskim w roku 1923“. Prasa włoska przypomina, że prawa Włoch zostały pominięte kolejno przy okupacji Tunisu, Egiptu, Albanji, Dalmacji, a obecnie Marokka.

Pisząc o stosunku Anglii do kwestji Marokka pisma twierdzą, iż ze względu na to, że Włochy za 20 lat będą krajem o 50 milionowej ludności, „przyjaźń włoska może się okazać dla Anglii bardzo cenną“, wobec czego „Anglja winna dążyć do tego, by krzywdy wyrządzone Włochom były w najbliższym czasie naprawione“.

## Cyklon nad Francją i Anglją.

Dnia 22. bm. przeleciała nad Francją i Anglją straszna burza, wyrządzając wielkie szkody. Gromy pozabawiły życia wiele osób. W południowej Francji zniszczyła burza zupełnie żniwa. W okolicy Bordeaux zniszczył potężny cyklon winnice. W departamencie Haute Gerome ucierpiał żniwa również bardzo poważnie. Dwa mosty zostały przez huragan kompletnie zerwane. W Tuluzie zerwał wicher cały dom z ziemi

i przewrócił grzebiąc pod nim 5 osób. W Paryżu uderzył grom w wielki dom towarowy, wywołując wielki pożar.

W tym samym czasie przeleciała straszna burza nad Londynem. Wzburzone morze wyrzuciło wielkie szkody stoczniach i dokach okrętowych. Straty dotąd nie obliczono.

## Chińczycy zamordowali majora armji amerykańskiej.

Londyn, 23. 7. Według wiadomości z Pekinu banda uzbrojonych chińczyków zamordowała majora armji amerykańskiej Palmera, który organizował w północnej Mandżurji akcję niesienia pomocy uchodźcom w okolicach dotkniętych głodem. Inny znów Ame-

rykanin dr. Howard, działając z ramienia instytutu Rockefellera w Pekinie uprowadzony został wraz z kilku uchodźcami przez bandę zbrojną. Niektórym porwanym udało się zbiec.

## Ofiary powodzi w Japonji.

Londyn. Według doniesień „Daily Express“, w Tokio miało zatonać podczas powodzi tysiąc osób. Dwa tysiące domów znajduje się pod wodą. Przedmieście

Lung-Szau i wyspa Tokto znajdują się pod wodą. Wskutek braku środków żywności trzem tysiącom ludzi grozi głód. Rzeki wzbierają w dalszym ciągu.

## Związek Obrony Kresów Zachodnich w prasie francuskiej.

Z okazji przejazdu delegatów Związku Obrony Kresów Zachodnich w drodze do Paryża przez Strasburg, zwrócił się korespondent paryskiego Journal des Débats do p. Korzeniewskiego z prośbą o kilka informacji o zagadnieniu niemieckim w Polsce.

W wywiadzie tym podał p. Korzeniewski w krótkim zarysie historję germanizacji ziem polskich przez Ostmarkenverein i walkę organizacyj polskich z zalewem niemieckim za czasów panowania pruskiego, oraz uzasadniał potrzebę prowadzenie tej walki i nadal przez Związek Obrony Kresów Zachodnich w oswojonej już od przemocy pruskiej ziemi, poruszając przytem najważniejsze zagadnienia opcji i likwidacji. Nieco dłużej zatrzymał się p. Korzeniewski nad kwestją kościoła uniju — ewangelickiego w Polsce.

W wywiadzie tym czytamy na temat m. i. co następuje: „Pastor nastany z Prus spełniał (za czasów niewoli) misję germanizatorską. Pozostali po przewrocie w Polsce niezależnej pastorki podlegają nadal naczelnej Radzie kościoła ewangelickiego, t. zw. Oberkirchenratowi w Berlinie. Organizacja ta daje dyrektywy konsystorzowi prowincjalnemu w Poznaniu, na czele którego stoi superintendent Blau, notoryczny pangermanista.“

Dzięki temu duchowieństwo niemiecko-ewangelickie i dzisiaj jeszcze uprawia nadal w wolnej Polsce politykę germanizacyjną rządu pruskiego, lekceważy i ignoruje władze polskie, szkalując przytem gdzie się tylko da Polskę za granicą.

Journal des Débats kończy swój wywiad następującymi uwagami: „Oczywista, taki stan rzeczy rzuca ciekawe światło na sposoby kontynuowania przez Niemców walki na terenach, które utracili. Związek Obrony Kresów Zachodnich ma przed sobą szerokie pole działania i nawiązał tutaj ściślejszy kontakt z analogicznymi związkami krajów wyswobodzonych, gdzie Niemcy również dążą do wywołania irredenty.“

## Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowemiasło, dnia 27 lipca 1925 r.

Kalendarzyk. 27 lipca. Poniedziałek, Pantaleona m, 28 lipca. Wtorek, Nazariusza, Celsa.

Wschód słońca g. 4 — 14 m. Zachód słońca g. 7 m. 57. Wschód księżycy g. 12 — 15 m. Zach. księżycy g. 11 m. 10

## W sprawie wyborów do Rad Miejskich

zwracamy uwagę na Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30. czerwca rb. w sprawie częściowej zmiany regulaminu wyborczego dla przeprowadzenia wyborów do Rad Miejskich w miastach województwa poznańskiego i pomorskiego.

Art 4. określając kto ma prawo głosowania, brzmi dosłownie:

Do list wyborców wpisuje się wszystkich tych mężczyzn, jak i wszystkie te kobiety, którzy (e)

1. ukończyli (ły) w dniu wyłożenia listy 21 rok życia.
2. zamieszkują w dniu wyłożenia listy co najmniej pół roku w obrębie miasta względnie dnia tego uzyskali prawo swojszczyzny na podstawie § 6 ordynacji miejsk.
3. są obywatelami Państwa Polskiego
4. posiadają pełnię honorowych praw obywatelskich.

## Urząd Skarbowy

przypomina się wszystkim płatnikom podatku obrotowego, że termin do złożenia zeznania o obrocie za 1 półrocze 1925 upływa z dniem 1. sierpnia 1925 r.

Zarazem wzywa się wszystkich płatników pod. dochodowego i majątkowego, by zaległość w tychże podatkach uiszcili najpóźniej do 30. bm. gdyż kwoty nie wpłacone w tymże terminie do Kasy Skarbowej natychmiast ściągnięte zostaną w drodze przymusowej.

## Ucieczka więźnia.

W nocy z 23 na 24 bm. zbiegł z tut. więzienia, więzień śledczy Erwin Egrest młynarz, podejrzany o zbrodnię kradzieżliwą z włamaniem.

Więzień ten rozebrał piec kałowy, będący w celu — którego palenisko znajdowało się z korytarza. Otworem pieca wy dostał się na korytarz, z tamąd oknem na dach a z dachu, przy pomocy kawałków prześcieradła i drutu gromochronu, wy dostał się na zewnątrz. Władze policyjne uwiadomione zarządziły pościg.

## Przypominamy niniejszem,

iż we wtorek dnia 29 lipca rb. o godz. 9. wieczorem odbędzie się na sali Hotelu Polskiego wieczór artystyczny St. Orzelskiego, śpiewaka operowego oraz Marij Karwat-Orzelskiej, Szczegóły w ogłoszeniu.

## Bestjałskie morderstwo.

W piątek w Pacóttowie odbyła się sekcja zwłok noworodka Zofji Ewertowskiej, która wykazała, że dziecko przyszło na świat zupełnie normalne jest podejrzenie, że zostało uduszone, co wykazywały liczne ślady zasinień na głowce.



Zdjęcia dzieci z Ochronki są do nabycia u pana Góralskiego za cenę — 50 gr.

#### Ofiara Drwęcy.

**Brodnica.** W ub. niedzielę po nabożeństwie wojskowym utonął podczas kąpeli w Drwęcy w pobliżu koszar sierżant Józef Lewandowski z 2 kompanji 59 p. p., który niedawno temu przybył do naszego miasta z Inowrocławia. Zwłok topielca nie można było mimo gorliwych poszukiwań dotąd odnaleźć.

#### Nieszczęśliwy wypadek.

**Brodnica.** 9 letni synek robotnika Pikulskiego znalazł w mieszkaniu poza folwarkiem Poczółka butelkę z jakimś materiałem wybuchowym. Przy otwarciu butelka eksplodowała, raniąc chłopcu obie ręce i czyniąc spustoszenie w mieszkaniu. — Chłopcu odjęto strzaskane palce. —

#### Szkoła Rolnicza Żeńska w Kowalewie.

Dnia 16 bm. odbyło się w Szkole Rolniczej Żeńskiej w Kowalewie uroczyste poświęcenie figury Matki Bożej umieszczonej w parku szkolnym oraz, jednocześnie egzamin końcowy kursu uczennic z b. dobrym wynikiem. Interesowanym podaje się do wiadomości, że wpisy na nowy kurs już rozpoczęto. — O warunki zgłaszać się: Kowalewo pow. Wąbrzeski, Szkoła Rolnicza Żeńska.

#### Eksplozja dział w Toruniu.

**Toruń.** Wczoraj na poligonie podczas ostrego strzelania oficerskiej szkoły artylerji nastąpiła eksplozja dział, skutkiem której zginął por. Wojciech Kania, ciężko ranny jeden podchor. a dwóch lżej. Delegat departamentu uzbrojenia przybył w tej sprawie do Torunia.

#### Świątokrądzko w kościele Czerskim.

**Czersk.** We czwartek 16 bm. rano, gdy kościelny Wincenty Spręga otworzył drzwi kościoła, zauważył z wielkim zdziwieniem, że skarbonka kościelna przy wejściu jest rozbita i zawartość z niej wybrana. Nie tracąc przytomności umysłu, zamknął natychmiast drzwi wejściowe i rozpoczął poszukiwania w kościele uwiecznione pomyślnym skutkiem, gdyż złowił ukrywającego się pod ławkami złodzieja. Obezwładniwszy go, doprowadził następnie na posterunek miejscowej policji państwowej, gdzie wzięto ptaszka pod opiekę i spisano protokół. Z zeznań świątokrądcy wynika, że jest to niejaki Antoni Grugiel z Targowisk koło Lubawy lat 22, z zawodu rolnik.

Skradzione pieniądze w całości mu odebrano (około 15 zł.) a przy ściślejszej rewizji znaleziono przy nim pilę do rznięcia metalu i śrubociąg. Z zeznań wynika, że przybył z Laskowic do Słowic, a stamtąd pieszo obchodził przydrożne wsie, wypatrując łatwej zdobyczy. Przybywszy wkońcu do Czerska, wstąpił do kilku restauracji, poczem udał się do kościoła i pozwoił się zamknąć po wieczornym nabożeństwie, ukrywając się niepostrzeżenie.

#### Przytrzymanie żydów.

**Chojnice.** Straż pograniczna przytrzymała w poniedziałek po południu dwóch żydków z Kongresówki w pasie granicznym, w którym zjawili się bez odpowiednich dokumentów. Rzekomo chcieli oni szukać pracy na majątku Szenfeld. Ciekawem jest czy czasem nie uprawiają oni u nas czego innego — słychać bowiem o agitacji do strajku wśród robotników rolnych. Trzeba zatem baczenie oko zwracać, na tych niepożądanych wysłanników.

#### Sp. ks. Cysewski.

Na udar serca zmarł w 37 roku życia ks. Jan Cysewski, profesor religii przy gimnazjum w Starogardzie.

#### Po katastrofie torpedowca „Kaszub“.

**Gdańsk, 22. 7.** Przez cały dzień dzisiejszy nurkowie pracowali nad stwierdzeniem stanu zatopionego torpedowca. Oleje i nafta, pokrywające powierzchnię wody, w znacznym stopniu utrudniają pracę. Dziś już rozpoczęto wydobywanie torpedowca. Jako jeszcze jedną przypuszczalną przyczynę katastrofy podają fakt, że bezpośrednio nad zbiornikiem nafty i kotłownią znajdowała się kuchnia i dwa kominy, które podczas eksplozji pierwsze wyleciały w powietrze. Liny, na których torpedowiec był umocowany, powstrzymały szybkość zatopienia się statku. Obecnie maszty sterczą nad powierzchnią wody na wysokości 2 metrów.

#### Loteria Fantowa Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Celem uzyskania niezbędnych funduszy na najpilniejsze prace urzędu Związek Obrony Kresów Zachodnich w tych dniach loterję fantową.

Sprzedaż losów już się rozpoczęła. Za cenę 2 złotych wygrać można cenne i pożyteczne fanty, wśród których figuruje na pierwszym miejscu nowy samochód, światowej marki, wartości 8,000 złotych, na dalszych motocykle, traktory, maszyny rolnicze, maszyny do pisania i do szycia, radioaparat siedmiolampowy i wiele innych. Ciągnięcie odbędzie się 16. listopada w Poznaniu pod nadzorem notariusza i kontrolera państwowego.

Rozsprzedają losów zajmują się inkasenci Związku Obrony Kresów Zachodnich po domach prywatnych, lokalach i firmach.

Wnie wątpliwy, że ta nowa impreza Związku Obrony Kresów Zachodnich wzbudzi, jak i dawniejsze, ogólne zainteresowanie i dozna wydatnego poparcia ze strony społeczeństwa. Kto kupuje los loterji Fantowej Związku Obrony Kresów Zachodnich, ten łączy przyjemność z pożytkiem własnym z prawdziwą zasługą obywatelską i narodową.

#### Wielka manifestacja narodowa G. Śląska.

**Katowice.** Dnia 15 sierpnia odbędzie się we Wielkich Piekarach uroczystość koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej. Dekret koronacyjny z Rzymu nadszedł już do Wielkich Piekar. Aktu koronacji dokona ks. kardynał Dalbor z Poznania, w obecności licznych biskupów z całej Polski. Do Wielkich Piekar ma przybyć także na tę uroczystość pan Prezydent Wojciechowski i szereg najwybitniejszych dygnitarzy państwowych. Będzie to olbrzymia manifestacja polska i narodowa całego Górnego Śląska w Piekarach Wielkich.

#### Włamanie do kasy górnośląskiego banku górników i hutników.

Wielkie wrazenie w Katowicach wywołała wiadomość, że w nocy z ubiegłej niedzieli na poniedziałek dokonano bezczelnego włamania do kasy górnośląskiego banku górników i hutników przy ulicy św. Jana 16. Bank ten mieścił się na parterze. Włamywacze dostali się z drugiego piętra na korytarz parteru, gdzie mieści się bank, wibili dziurę w ścianie betonowej, a następnie przy pomocy specjalnych narzędzi rozbitli kasę ogniotrwałą i zabrali gotówkę w sumie około 47 tys. zł. Znajdowały się tam m. in. dolary, pieniądze niemieckie, angielskie, włoskie, austriackie złote dukaty itd. Między dolarami znajdowały się banknoty po 50 i 100 dolarów. Włamywacze należeli niewątpliwie do specjalistów. Policja przypuszcza, że pochodzą oni z Krakowa albo z Warszawy. Zaobserwowali oni poprzednio doskonale teren, a następnie działali niepostrzeżeni przez nikogo. Sprawa wyszła na jaw dopiero dzisiaj, ponieważ policja nie informowała prasy, nie chcąc płoszyć włamywaczy.

#### Samochód wjechał w tłum publiczności.

W ub. sobotę w Warszawie w pobliżu dworca Wschodniego, pędząca ulicą Targową doróżka samochodowa wpadła całym impetem na tłum publiczności, przechodzący jezdnią w stronę dworca. Z najechnanych przechodniów 4 osoby odniosły liczne obrażenia cielesne tak, że musiano wezwać Pogotowie ratunkowe.

Na pomoc kierowcy nadbiegli posterunkowy Brzyński, który wyciągnął z rąk publiczności pobitego kierowcę i odwiózł go do komisariatu. Kalinowski tłómaczył się, że winy wypadku nie ponosi, gdyż na znak policjanta usiłował samochód wstrzymać, lecz w ostatniej chwili hamulec odmówił mu posłuszeństwa.

#### Straszną śmierć kolejarza pod kołami pociągu.

**Kraków.** Kilka dni temu rano znaleziono na torze kolejowym zwłoki mężczyzny. Jak się okazało, był to Ignacy Godyń, konduktor pociągu towarowego, który wpadł pod koła pociągu i poniósł śmierć na miejscu.

Godyń prowadził pociąg towarowy do Podgórz-Płaszowa, widząc sygnał na „stój“, zatrzymał pociąg. Podczas postoju wyszedł widocznie z wagonu, gdy tymczasem nadjechał na sąsiedni tor z przeciwnej strony pociąg towarowy, wciągając Godynia pod koła, które przecięły kadłub na dwie części. — Zwłoki po przybyciu komisji sądowo-lekarskiej, przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

#### Sprzedż wyrobów tytoniowych.

Na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z 25. czerwca br. sprzedawcy wyrobów tytoniowych mogą rozsprzedać po cenie taryfowej do dnia 30 września 1925 r. wyroby tytoniowe wypuszczone w obieg handlowy przez b. koncesjonowane fabryki tytoniowe, o ile wyroby te są zaopatrzone w opaski, stwierdzające uiszczenie od tych wyrobów zysku monopolowego i o ile są zaopatrzone w pieczęć urzędową inspektora kontroli skarbowej. Z dniem 1. października 1925 r. powyższe wyroby tracą charakter wyrobów tytoniowych do sprzedaży na obszarze Rzeczypospolitej. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 9. lipca br.

#### Zakazy przywozu towarów.

W myśl rozporządzenia Rady Ministrów z 11 lipca (Dz. U. R. P. No. 69/25 poz. 486) zabroniony został cały szereg towarów pochodzących z Niemiec. Towary wymienione w powyższym rozporządzeniu, o ile pochodzą i przychodzą nie z Niemiec, są zwalniane od zakazu przywozu przez urzędy celne na podstawie świadectw pochodzenia zaopatrzonych w wizę konsularną. Urzędy celne do 15. sierpnia rb. w razie nieprzedstawienia świadectw pochodzenia mogą zwalniać tego rodzaju towary od zakazu przywozu również na podstawie innych dokumentów, stwierdzających pochodzenie towarów nie z Niemiec. Towary objęte rozporządzeniem z 11. lipca br. zakazu przywozu mogą być przywiezione z Niemiec do dnia 35. lipca, o ile zostały nadane do przewozu koleją, statkiem lub pocztą najpóźniej 12. lipca br.

#### Praktyczny poradnik.

##### Szczepienie świń.

Dawki surowicy i hodowli (kultur), jakie stosować należy przy szczepieniach zapobiegawczych przeciw różcyce świń są następujące:

Do 10 kg wagi żyw.	1,5 cm <sup>3</sup> surow.	0,25 cm <sup>3</sup> hod. (kultur)
20 "	2,5 "	0,50 "
30 "	3,0 "	0,50 "
40 "	3,5 "	0,50 "
50 "	4,0 "	0,50 "
70 "	6,5 "	0,50 "
100 "	10,0 "	0,50 "
125 "	12,0 "	0,50 "
150 "	14,5 "	0,50 "
200 "	18,0 "	0,50 "

Nadmienia się przytem, że kulturami (hodowli) mogą szczepić tylko lekarze weterynarii i tylko takim wolno je sprzedawać.

#### Mniejsze wiadomości polityczne.

##### 100 chłopców we wieku 12-15 lat

synów robotników polskich we Francji przyjeżdża do Polski. Chłopcy ci wcale dotąd Polski nie znają.

##### Omal nie katastrofa lotnicza.

Warszawa. Wczoraj na polach koło Jeziorniej spadł aparat, typu Junkersa, w drodze z Warszawy do Lwowa. Przyczyną defektu motoru. Dzięki przytomności umysłu pilota aparat opadł bez szwanku. Pasażerowie wyszli zupełnie cało.

##### Rząd polski protestuje przeciw wysiedleniu 20.000 żydów z Węgier.

Jak się dowiadujemy, rząd polski podjął w ostatnich czasach interwencję u rządu węgierskiego na rzecz wysiedlanych przez władze węgierskie obywateli polskich, przeważnie żydów z Małopolski, którzy osiedli na Węgrzech częściowo podczas najścia wojsk rosyjskich na Galicję, częściowo zaś jeszcze przed dwudziestu laty. Polska stoi na stanowisku, że ludzi tych, którzy się tam urządzili i nabyli prawa pobytu, niemożna wykołajać wygnaniem. Trzeba przytem zaznaczyć, że chodzi tu o blisko 20 000 osób.

##### Olbrzymi pożar na stepie lüneburskim.

Hannover, 23. 7. W stepie lüneburskim szaleje olbrzymi pożar, który zagraża wielu miejscowościom. Dotychczas nie udało się ugasić pożaru, pomimo, iż ze wszystkich stron ściągnięto na ratunek strażę ogniową. Do gaszenia pożaru użyto także samolotów.

##### Program budowy floty angielskiej.

Londyn, 13. 7. Posiedzenie gabinetowe zajmowało się w pierwszym rzędzie programem budowy floty. W tym roku wybudowane zostaną cztery okręty, a w przyszłym roku trzy. Przewidywane są pewne oszczędności. Baldwin w tej sprawie ogłosi dziś oświadczenie.

##### Ile Polaków znajduje się w Chinach?

Z Warszawy donoszą: Przybył do Warszawy delegat rządu polskiego w Chinach p. Pindor, który odbywał konferencję z przedstawicielami prasy. P. Pindor przedstawił tło obecnych walk w Chinach jako dążenie narodu chińskiego do zniesienia upokarzającej dla Chin eksterytorjalności obcych obywateli w Chinach. Co się tyczy ludności polskiej, to jest ich w Chinach 5 tysięcy osób zatrudnionych przeważnie przy obsłudze kolei wschodnio-syberyjskiej. Polska, jak wiadomo, niema jeszcze traktatu z Chinami, ale spodziewać się należy, że wkrótce rokowania o ten traktat będą podjęte. Narazie ludność polska cieszy się względami wyższych władz chińskich, które okazują Polakom wiele względów przy traktowaniu naszych spraw.

#### Poznański targ na bydło.

##### Notowanie Rzeźni Miejskiej.

Dnia 22. 7. 25. spędzono na targowisku Rzeźni Miejskiej - wołów, — buhaj, — jałowek i krów, 1925 stajak 854 owies, 500 kóz, 493 świni, — prosiak, — kociak

##### Piaceno za dwa ostatni żywej wagi:

Za bydło rogate	I kl.	-90	zł.
" " "	II kl.	76-80	"
" " "	III kl.	60-64	"
" cielęta	I kl.	80-	"
" " "	II kl.	70-74	"
" " "	III kl.	60-64	"
" Za owce	I kl.	-	"
" " "	II kl.	50-	"
" " "	III kl.	32-	"
" świni	I kl.	132-136	"
" " "	II kl.	124-128	"
" " "	III kl.	125-134	"

##### Przebieg targu spokojny.

#### Gielda zbożowa w Poznaniu.

##### Notowanie oficjalne z dnia 24. 7.

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Dostawa c. r. a. a. Usny dla handlu hurtownego.

##### Notowanie w złotych.

Zyto	18,00-16,00
Pszonica	35,50-37,50
Jęczmień br.	23,00-24,00
Jęczmień na paszę	-
Owies	29 00-
Mąka tyt. 70 <sup>g</sup>	31,00-33,00
Mąka pszenna 85 <sup>g</sup>	54,50-57,50
Ospa żytnia	-20,00
Ospa pszenna	-19,50

Uwagi: Uspokoienie młkawa. Zastój na rynku.

#### Gielda pieniężna.

##### Warszawa, dnia 24. 7.

##### Waluty w złotych.

1 dolar amerykański	5,17	-	—
1 funt angielski	25,27	-	—
100 frank. franc.	24,53	-	—
100 frank. belg.	24,16	-	—
100 frank. szwajc.	100,95	-	—
100 koron. czeskich	15,41	-	—
100 lir włoskich	19,00	-	—





W niedzielę, dnia 26 bm. zmarł opatrzony Sakramentami św. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach mój ukochany, drugi mąż, mój dobry ojciec, nasz drogi brat, szwagier i wuj

ś. p.

## Marcin Kordusiak

nauczyciel gimnazjalny

przeżywszy lat 42.

O czym donosi krewnym i znajomym w smutku pogrążona

**Rodzina.**

Nowemiasto, dnia 27. lipca 1925 r.

Ekspozycja zwłok z szpitala do kościoła odbędzie się w środę, o godz. 9-tej przedpoł., po nabożeństwie żałobnym pogrzeb.



Dnia 26 lipca 1925 r. zasnął w Bogu po ciężkiej chorobie

ś. p.

## Marcin Kordusiak

nauczyciel progimnazjum państwowego w Nowemmieście.

W zmarłym traci szkolnictwo polskie niestrudzonego i gorliwego nauczyciela, grono nauczycielskie dobrego przyjaciela i kolegę, uczniowie zaś wzorowego wychowawcę i opiekuna.

Cześć Jego pamięci!

Dyrektor i Rada Pedagogiczna

Progimnazjum.



W niedzielę, dnia 26 bm. zakończył po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie swój żywot

ś. p.

## Druh Marcin Kordusiak

były prezes, członek honorowy tut. tow. „Sokół“ i członek Rady Okręgowej VI. okręgu.

Ś. p. Zmarły od młodości już pracował niestrudzenie dla Ojczyzny jako wychowawca w kierunku oświatowym. To też pamięć o Nim zostanie nam drogą po wsze czasy.

Cieniom czcigodnego Druha cześć!

Zarząd Tow. gim. Sokół  
w Nowemmieście.



Dziś o godzinie 10<sup>1/2</sup> zmarł po ciężkich cierpieniach

ś. p.

## Marcin Kordusiak

nauczyciel gimnazjalny

Zmarły był członkiem obecnej Rady Miejskiej. Nadzwyczaj umiejętną, gorliwą i sumienną pracą oraz radą przysługiwał się w wielkiej mierze dla dobra i rozwoju miasta naszego.

W zmarłym tracimy obywatela wzorowego oraz wybitnego działacza społecznego.

W sercach naszych zachowamy mu wdzięczną pamięć.

Niech spoczywa w spokoju.

Za Radę Miejską

Nowaczyk, przewodniczący.

Nowemiasto, dnia 26. lipca 1925.

W majątku powiatowym Łąkorek  
wydzierżawia się

## plantażę owocową.

Oferty uprasza się przesłać do administracji w Łąkorku poczta Łąkorz.

Nowemiasto, dnia 25. lipca 1925 r.

Przewodniczący wydziału  
powiatowego.  
Starosta wz. B.

## Jarmark kramny!

odbędzie się dnia 5. i 6. sierpnia 1925 r. w Złotowie  
powiat lubawski.

Zarząd gminy.

**J. CIESZYŃSKI**  
DROGERJA I SKŁAD FARB  
TELEF. 62. NOWEMIASTO. TELEF. 62.

Poleca

**USPULUN**

najskuteczniejszy środek do  
bajcowania pszenicy i wszelkiego  
nasienia.

Morską cebulę

Pastę na szczyry.

Do wydzierżawienia

## s a d

z wyborowemi drzewami  
owocowemi.

Zgł. przyjmuje

Maj. Jakóbkowo.

Poszukuje mocny

## roboczy wóz

celem kupna

N. Ewertowski,  
handel żelaza.

Mam dobrą

## maszynę

do koszenia zboża (żniwiarę)  
Walter Wood tanio na sprzedaż

W. Jabłoński,  
mistrz kowalski, Chroście.

Sprzedza

## fredki

(para)

samica kotna zdolna do polowania.

Dzierżawca jeziora  
radomskiego.  
Radomno.

## Ogłoszenie!

Dwa weksle, jeden na sumę  
1.000.000 mk. drugi na 940.000  
mk. wystawione przez rolnika  
Jana i Antoninę Manerowskich  
z Wonny, powiat Lubawa, dnia  
1 marca 1922 r. dla wierzyciela  
Antoniego Cajewskiego z Wonny  
są zaginione.

Nowemiasto, d. 25 lipca 1925 r.

Antoni Gajewski.

## Ostrzegam

każdego, żeby od mego męża  
Bolesława Reimera nikt nie  
kupował zboża bez mej wiedzy,  
gdyż cały majątek należy do  
mnie w przeciwnym razie po-  
ciągnę tego do odpowiedzial-  
ności sądowej.

Marta Reimer,  
Nowemiasto.

Poszukuje

## uczniã

Elektrownia miejska  
Nowemiasto.

Poszukuje od zaraz

## uczniã

wzgl. elewa z lepszym wykształ-  
ceniem szkolnym do mego  
przedsiębiorstwa zbożowego.

Alojzy Bielecki,  
Pomorski Dom Zbożowy.

We wtorek, dnia 28. lipca 1925 r.

o godz. 9-tej (21) wieczorem

odbędzie się

na sali Hotelu Polskiego  
wieczór artystyczny

STANISŁAWA ORZELSKIEGO

śpiewaka operowego

oraz MARJI KARWAT-ORZELSKIEJ  
wybornej: deklamatorki, monologistki, i ludowej  
pieśniarki.

Bilety w cenie od 1 do 3 złotych można nabyć  
od godz. 8-mej (20) przy kasie na sali.

## Bloki kasowe

poleca

Księgarnia „Drwęcy“

Nowemiasto-Pomorze.

REKLAMA jest dźwignią handlu

za anons oplaca się raz tylko!

klieencie zyskuje się na zawsze!

ogłaszajcie w „DRWĘCY“